

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

4000 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesiecznie Mk. 90.000. z odzieniem do domu Mk. 100.000. Zamiejscowa Mk. 100.000. Zagranicą Mk. 160.000

Nr. 239 — Rok VI.

Kraków, Poniedziałek 1 października 1923 r.

Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Realizacja naprawy skarbu.

Kraków.

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej”. Program naprawy skarbu przedstawiony przez p. ministra Kucharskiego w obu jego dotychczasowych mowach, da się zobrazować za pomocą krótkiej tabeli w sposób następujący:

Okres przygotowawczy:

W zakresie równowagi budżetu	W zakresie reformy waluty
Oszczędności — zapewnienie pożyczki na nie-dobór	Zapewnienie pożyczki emisyjnej

Okres realizacji:

Wstrzymanie druku banknotów, Stabilizacja marki.	Bank emisyjny i reforma waluty
--	--------------------------------

Równowaga budżetu

Główną cechą tego niezwykle w swej konstrukcji prostego i jasnego programu jest równoczesność w traktowaniu trzech zasadniczych części programu sanacji. Usiłowania poprzednich ministrów w kierunku naprawy cechowała taka lub inna kolejność w realizowaniu poszczególnych części tego, w istocie swej, jednego programu. Była to metoda syllogistyczna: poszczególne fazy programu związane były węzłem przyczynowości. Każdy etap naprawy wpływał i uwarunkowany był przez poprzedni. Np.: jeśli mamy osiągnąć równowagę budżetu, musimy ustabilizować markę, albo: warunkiem stabilizacji marki jest równowaga budżetu i t. d. Nie twierdzimy bynajmniej, aby ta syllogistyczna metoda była teoretycznie fałszywa. Nie. Wadą jej jednak był, jak na nasze warunki zbyt skomplikowany charakter programu. Każdy program kolejnej realizacji naprawy rozbił się o podziemne rafy i prądy dewaluacji. Stąd gorączkowe szukanie drogi w pożyczkach wewnętrznych, teorii o mierniku złotym, a nawet interwencji walutowej, kończące się stale na krążeniu w błędnym kole rozczarowań i niepowodzeń.

Sytuację tę uzmysłowioną za pomocą obrazu przedstawimy można mniej więcej następująco: Nasze finanse państwowe były jak worek ze stale zwiększającą się dziurą dewaluacji i niedoboru. Dziurę tę starali się dotychczasowi ministrowie skarbu załatać, że tak powiemy domowym sposobem, to znaczy, za pomocą wykrojania łąty z innej, mniej ważnej części. Był to oczywiście sposób najtańszy, niestety jednak, gdy przychodziło do łątania okazywało się zawsze, że łąta jest już, na stale zwiększającą się dziurę za... mała.

Minister Kucharski wyszedł z całkiem innego stanowiska. Opierając się na smutnych doświadczeniach swych poprzedników, zaczął od tego, aby postarać się o solidną i wystarczająco wielką... łątę. Stąd pierwszy krok ministra: wyjazdy za granicę celem zapewnienia sobie zarówno pożyczki na niedobór budżetowy, jak i na założenie Banku Emisyjnego. Równocześnie zdawał sobie min. Kucharski jasno sprawę z tego, że o ile równocześnie z załataniem dziury niedoboru za pomocą pożyczki zagranicznej, nie dokona zasadniczej naprawy worka, dzieło naprawy może ugrząść. Stąd zasada równoczesności. Równocześnie z równowagą budżetu i wstrzymaniem druku banknotów, dokonuje się reformy waluty.

Taki jest w najogólniejszych i najgrubszych zarysach program nowego ministra skarbu. Różni go od poprzednich programów nie tylko podstawa teoretyczna. Różnica zasadnicza polega również i na tem, że minister Kucharski nie tylko dał program, ale równocześnie przedłożył sprawozdanie

z dokonanych już kroków przygotowawczych i przedstawił gwarancje zapewniające realizację programu. Dotychczas, przy najlepszych nawet programach skarbowych staliśmy u progu realizacji.

MINISTER KUCHARSKI STANĄŁ NA PROGU REALIZACJI.

W programie ministra Kucharskiego niema żadnych filozofii ani skomplikowanych teorii. Jest zdrowy rozsądek i oparcie programu nie na przewidywaniach lecz na cyfrach. Cyfry są podstawą i szkieletem jego programu. Min. Kucharski powiedział sobie: Wolę drogę pewną, choćby mniej

efektywną, aniżeli najbardziej efektywną a kryjącą w sobie nieograniczone możliwości niespodzianek i rozczarowań.

Spółeczeństwo nasze ma dość niespodzianek i tej strasznej niepewności, która od czterech lat zatruwa nasze życie finansowe i gospodarcze. Gotowiśmy ponieść ofiary, nawet drze ofiary, ale stanąć raz wreszcie na pewnym gruncie. Na ten pewny grunt wprowadza nas z ministrem Kucharskim obecny rząd i dlatego może on być pewny współpracy i podporządkowania się całego społeczeństwa. Każdą próbę udaremnienia dzieła naprawy skarbu odeprze opinia publiczna z całą bezwzględnością jako próbę zamachu na dobro państwa.

Budżet na rok 1924 będzie w najbliższych dniach gotowy!

WARSZAWA. (Pat). Wczoraj w południe odbyła się w Prezydjum Rady Ministrów konferencja z udziałem premiera Witosa, ministra skarbu Kucharskiego i komisarza oszczędnościowego Moskalewskiego.

Omawiano szczegóły budżetu na rok 1924, który w najbliższych dniach będzie opracowany.

600 Polaków wygnanych z Niemiec!

Wydalenia są niesłuszne i niesprawiedliwe.

BERLIN (AW). Konsulat Rzeczypospolitej w Berlinie donosi, że liczba wydanych z Niemiec obywateli polskich w ciągu ostatnich sześciu miesięcy wynosi 600 osób.

Wydalenie to dotyczy przeważnie robotników i rzemieślników i jest w większości wypadków nieuzasadnione.

Wykrycie spisku bolszewickiego we Włoszech

Sensacyjne wyniki rewizji w ośrodkach komunistycznych we Włoszech.

Na rozkaz Moskwy tworzono tajną organizację bolszewicką.

MEDJOLAN (AW.). W bieżącym tygodniu dokonano szeregu rewizji i aresztowań w ośrodkach komunistycznych i anarchistycznych w Medjolanie. Podobno rewizje miały miejsce także w Genui — i w Bolonji i w Turynie.

W związku z wykrytym spiskiem przeciwko bezpieczeństwu państwa, wśród aresztowanych znajdują się poddani rosyjscy i trzy kobiety.

Władze są na tropie organizacji komunistycznej, która tworzyła się w myśl rozkazu z Moskwy na miejsce oficjalnej partji komunistycznej, rozwiązanej z chwilą przyjscia do władzy faszystów. Organizacja ta jest nieliczna lecz intensywnie działała w środowiskach faszystowskich.

Polacy amerykańscy składają hold Rządowi.

Warszawa PAT.

Prezydjum siódmego sejmku polskiego narodowego w Cleveland (Ohio) w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej przesłało prezesowi Rady Ministrów wyrazy holdu i przekonania, że rząd obecny zaprowadzi w Polsce ład i sprawiedliwe traktowanie wszystkich obywateli.

Wyjazd premiera Witosa do Tarnopola.

Warszawa. (PAT).

Wczoraj o godz. 22 premier Witos wyjechał do województwa tarnopolskiego, gdzie zwiedzi szereg

miejsowości. Powrót premiera do Warszawy oczekiwany jest w poniedziałek. Prezes Rady Ministrów, Witos, powierzył zastępstwo w urzędowaniu podczas swego pobytu w województwie tarnopolskiem ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego, dr. Stanisławowi Głabińskiemu.

Konferencja Rady Ministrów.

Warszawa (PAT).

Wczoraj wieczorem obradował Komitet polityczny Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera Witosa.

Omawiano szereg spraw politycznych, które mają wejść na porządek obrad Rady Ministrów.

osiedzenie Komisji budżetowej 2. października.

(Telefonem od własnego koresp.).

Warszawa.

Prezes komisji budżetowej, pos. Jerzy Zdziechowski powrócił wczoraj z urlopu. Pierwsze posiedzenie komisji budżetowej odbędzie się 2 października o godz. 11 rano. Na porządku dziennym są obrady nad poprawkami eSnatu do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i ustawy emerytalnej.

Składki na Japonję.

Warszawa (PAT).

Pan premier przyjął wczoraj prezesa Zarządu Głównego Tow. Czerwonego Krzyża, p. Zaborowskiego, który prosił go o objęcie protektoratu nad akcją składową na rzecz Japonji. Pan premier protektorat przyjął.

Hołd akademików.

Warszawa PAT.

Rada Delegatów ogólnopolskiego Związku Bratnich pomocy młodzieży akademickiej, zebrana na swej piątej sesji w Warszawie, złożyła na ręce prezesa Rady Ministrów hołd rządowi Rzeczypospolitej, gorącemu orędownikowi wszystkich spraw dla dobra młodzieży akademickiej.

Prawa kobiety-urzędnika.

Zgodnie z art. 15 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych — kobieta — funkcjonariusz państwowy zamężna ma być traktowana w zasadzie jako samotna.

Męża i dzieci kobiety-funkcjonariusza państwowego uwzględnia się tylko w tym wypadku, jeżeli kobieta udowodni, że mąż jest zupełnie niezdolny do zarobkowania, a — co za tem idzie — nie może czynić zadość ciężącemu na nim obowiązkowi utrzymania rodziny, wskutek czego obowiązek ten przechodzi faktycznie na kobietę-urzędnika.

Gorączkowe przygotowania Ukraińców do wyborów do Rad gminnych.

Lwów, 29 września.

Wszystkie partie ruskie w Małopolsce Wschodniej z całą energią rzuciły się do pracy dla zapewnienia sobie zwycięstwa przy zbliżających się wyborach do Rad gminnych. Sprawą przeprowadzenia ich zajmował się zeszłego tygodnia „Ścisłejszy Narodny Komitet“ i „Główny zarząd ukr. partji radykalnej“. Najprawdopodobniej przyjdzie między temi dwoma partjami i grupą staroruską do utworzenia przy wyborach wspólnego bloku. Na uboczu stoją dotychczas komuniści ruscy, kryjący się pod sztandarem ukraińskiej socjalnej demokracji, lecz ci, jeżeli nie przyłączą się do bloku, to pozostawia członkom swoim wolność głosowania. Peszy trochę Rusinów udział w głosowaniu (po raz pierwszy) obywateli dworskich, bo obawiają się wpływu właścicieli dóbr na zawisłych od nich gospodarzo włościan.

Ostatnie egzekucje złoczowskie są przedmiotem ożywionych dyskusji w jak najszerszych kręgach społeczeństwa ruskiego, a przyznać trzeba lojalnie, że zbrodnica działalność osadzonych, potępiona jest ogólnie. Najwybitniejsi politycy ruscy oświadczają zgodnie i stanowczo, że wszelka akcja terrorystyczna nie należy obecnie w ich programie, który wyraźnie skierował walkę o prawa narodowe na drogę legalną. Terror uprawia obecnie tylko grupa komunistyczna, wykorzystując dawne roznamiętnienie ludu wiejskiego na nią tylko spada odpowiedzialność za najnowsze podpalania i agitacje przewrotowe po wsiach.

Anglja nie odstąpi Gibraltaru.

Londyn (PAT).

Biuro Reutersa donosi, że wiadomość, jakoby wielka Brytania była gotowa odstąpić Gibraltarc Hiszpanji w zamian za Ceutę, jest nieprawdziwa.

Turcy nie chcą bolszewików.

Konstantynopol. (AW).

Misja sowiecka, która przybyła na statku „Oziherin“ w celu przeprowadzenia ewakuacji uchodźców rosyjskich w Turcji, nie została wpuszczona do Konstantynopola, gdyż delegaci sowieccy nie posiadali wizy tureckiej.

Poważne szanse wyboru p. Skirmunta do Rady Ligi Narodów.

(Telefonem od własnego koresp.).

Warszawa.

Korespondent „Gazety Warsz.“ donosi z Paryża: w tutejszych kręgach politycznych zapewniają, że akcja podjęta przeciwko kandydaturze posła Skirmunta wychodzi z otoczenia Mottiego i tow., którzy są zdania, że Polskę zaliczyć należy do rzędu wielkich mocarstw, a zadaniem Ligi Narodów jest

pamiętać naprzód o małych państwach.

Wybór pos. Skirmunta do Rady Ligi Narodów uważają dzienniki paryskie za wielce prawdopodobny i witają tę kandydaturę z wielkim zadowoleniem. Szanse kandydatury p. Skirmunta są poważne, gdyż ma ona poparcie: Japonji, Ameryki, Włoch i Belgji a Chiny zmieniły swe stanowisko na korzyść Polski.

Sprzedaż bonów skarbowych wstrzymana.

Gwałtowny popyt na złote polskie. — Awantury w gmachu P. K. O. — Rząd wykupuje bony złote serji I. A. od 11. października tylko za gotówkę.

(Telefonem od własnego koresp.).

Warszawa.

Wczoraj przedpołudniem rozgrywały się burzliwe sceny w gmachu Poczt. Kasy Oszczędności w Warszawie. Napływały tłumy ludzi, którzy pragnęli czynić wkłady na książeczki złotowe. Władze te ograniczono do 10 złotych.

Około godz. 11 jeden z urzędników P. K. O. oświadczył, że kasa przestaje przyjmować dalsze wkłady złotowe, co wywołało na sali zamieszanie. Wzwana policja zamknęła dostęp do gmachu. Tłum zamknięty wewnątrz rzucił się do kupowania bonów złotych, których sprzedaż ostatecznie wstrzymano o godz. pół do 12.

W sprawie tej Ministerstwo Skarbu zawiadania, że z dniem 20 września br. została wstrzymana sprzedaż 6-proc. bonów skarbowych wszystkich serji. Pozostały w Ministerstwie Skarbu zapas bonów złotych serji I B, I C i I D zostanie zużyty na dogodną wymianę bonów złotych serji I A, której termin płatności przypada, jak wiadomo, 1 października br.

Posiadacze bonów złotych tej serji będą więc mogli wymienić je w oddziałach P. K. K. P., jednak TYLKO DO DNIA 10 PAŹDZIERNIKA 1923

włącznie na serje następne, przyczem należy im procent otrzymywać będą w gotówce po kursie 50.800 MAREK POL. ZA 1 ZŁOTY.

Bony serji I A będą też mogły być wymieniane od dnia 1 października 1923 za gotówkę w oddziałach P. K. K. P. również po kursie 50.800 marek za 1 złoty.

Z dniem 11 października br. wymiana bonów złotych serji na bony serji następnych zostanie całkowicie wstrzymana, wobec czego bony te będzie można wymienić od powyższego terminu tylko za gotówkę po kursie 50.800 marek. Kurs ten ustalony został zgodnie z ustawą na podstawie przeciętnego kursu franka szwajc. w okresie od 12—27 września br.

Centralna Kasa państwowa będzie wymieniać bony serji I A wogóle tylko za gotówkę.

W związku z powyższem zarządzeniem o wstrzymaniu sprzedaży bonów złotych Ministerstwo Skarbu nie będzie w przyszłości ogłaszać ich kursu; jedynie w terminie płatności bonów serji: I B, I C, I D, tj. w dniach 1 i 15 listopada oraz 15 grudnia 1923 zostanie ogłoszony — zgodnie z ustawą kurs, po jakim bony te będą wykupione.

Co się dzieje na Litwie Kowieńskiej?

Spis ludności z powodu terroru i represji będzie naturalnie sfalszowany, — Chłopi litewscy bez ziemi. — Dyplomaci litewscy nie umieją po litewsku.

(Telegramy Agencji wschodniej).

Wileńskie biuro informacyjne prasowe donosi o odbytych dnia 17 września spisie ludności na Litwie kowieńskiej.

Spis był długo i starannie przygotowywany. Wyników dotąd nie ogłoszono. Przed spisem księży, nauczyciele oraz wielka liczba specjalnie delegowanych urzędników rozwinięły ożywioną agitację. Z wielu miejscowości nadchodzą skargi o krzyżujących nad użyciach przy spisie. Wobec tego o dokładnych danych statystycznych mowy być nie może. Szczególnie terroryzowano ludność polską, która w wielu wypadkach nie ośmielała się deklarować prawdziwie swej przynależności narodowej w obawie represji.

Na terenach zamieszkałych przez zwartą ludność polską celowo zmniejszono liczbę mieszkańców i spisy nie odpowiadają zupełnie spisom parafialnym. W wypadkach, gdzie ludność składała reklamacje, uznano je za spóźnione. W okręgach zamieszkałych przez ludność litewską nie szczędzono agitacji, aby wszyscy bez wyjątku poddali się spisowi natychmiast w okręgach o przeważającej ludności obcojęzycznej, celowo zaniechano wszelkiej agitacji. Podczas spisu wielką aktywność ujawniała organizacja szaulisów.

Jak stwierdza wileńskie biuro informacyjne, reforma rolna na Litwie kowieńskiej znosi prawo czynszowe. Na Kowieńszczyźnie jest wiele ziem czynszowych, które czynszownicy od dawna uprawiali i nie jako uważali je za swoje. Obecnie czynszownicy płacić muszą olbrzymie podatki. Czynnownik, który opłacał przed wojną około 9 rubli, teraz płacić musi około 300 litów, tj. około 30 dolarów. Normy te doprowadzić muszą wielkich czynszowników do ruiny i pozbawią ich ziemi, której trzymać nie będą w stanie.

Wielu dyplomatów litewskich nie zna nawet języka litewskiego. W Paryżu naprzykład przebywa poseł litewski Miłosz, który nie był na Litwie i nie umie ani jednego słowa po litewsku. W Lidzie Narodów pracuje z ramienia Litwy żydówka Abramson i Polka Radziwiłłówna. Do Włoch na miejsce Dra Szaulisa mianowany został Polak. W Londynie Litwę kowieńską reprezentuje Naruszewicz, którego bezpośrednim pomocnikiem jest żyd Rabinowicz. W Berlinie w poselstwie litewskim wielkim wpływem cieszy się żyd Horszewicz.

Robotnicy w Zagłębiu Ruhry nie chcą wrócić do pracy.

Wiedeń. (PAT).

Podjęcie pracy w Zagłębiu Ruhry napotyka na silny opór robotników, którzy nie chcą pracować pod administracją francusko-belgijską. Komuniści czynią wszystko-aby umocnić robotników w

oporze. Separatyści w Zagłębiu Ruhry przygotowują w Düsseldorfie na niedzielę wielkie zebranie. Rozehodzą się pogłoski, że na zebraniu tem ma być ogłoszona niezawisła republika nadreńska.

Rozkład społeczny w Saksonji.

Berlin (AW).

Według nadeszłych tu ze Saksonji wiadomości, pędowania przez motłochy miejskie przybierają na sile. W samym okręgu lipskim skradziono wiele tysięcy cetnarów ziemniaków. Rabusie po-

suwają się tak daleko, że zupełnie jawnie urządzają wyprawy na wieś w bandach po 150 ludzi, uzbrojonych w pałki gumowc. Nie wahają się napadać na opór i organom policyjnym

Jak lewica podnosiła kulturę rolną w Polsce.

Same ujemne wyniki rewizji Najwyższej Izby Kontroli. — Bez planów gospodarki, bez kontroli. — A pieniądze płynęły... — Pośrednicy i spekulanci tryumfowali, rolnictwo upadało. — Zmarnowane zapasy zboża.

Kraków, 29 września.

Nasze ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych w ciągu czteroletnich rządów lewicowych nie może, podobnie, jak i cały szereg innych ministerstw pochłubić się dodatnimi wynikami pracy. Najwyższa Izba Kontroli wykazała tu mianowicie cały szereg szkodliwych wykroczeń, które dziś na gwałt trzeba naprawiać, a stare błędy usuwać.

Przedewszystkiem niektóre majątki państwowe nie są wcale zarejestrowane i nie wiadomo, co się z nimi dzieje, nadto nie przeprowadzono

ANI W JEDNYM WYPADKU

zahipotekowania majątków, przejętych na rzecz Państwa. Rewizja działalności wydziałów w województwach i referatów rolnych w starostwach ujawniła znaczne opóźnienia w ściąganiu tenty dzierżawnej.

Tak np. w Łodzi w dniu 12 maja 1922 r. nie obliczono należności, przypadających za ten rok z dzierżaw, a za rok 1921 nie podano zaległych tenty w sumie 23,839,709 marek.

W licznych wypadkach dochody skarbu są nie wspomniawszy niskie w stosunku do wartości przedmiotu. Tak np. młyn w Koninie (wojew. kielecki) wdzierżawiono za 3500 marek rocznie i to z prawem zabrania przez dzierżawcę urządzeń wewnętrznych po expiracji kontraktu, pomimo, że te urządzenia są własnością skarbu.

W dziale leśnictwa kontrola ograniczyła się przeważnie do uwag ogólnych, dotyczących

BRAKU PLANÓW GOSPODARCZYCH

i nieprawidłowości umów wycębowych. Ponieważ na 341 leśnictw zbadala zaledwie 16, rzecz można, że ta dziedzina wymaga jeszcze dokładniejszej rewizji, zwłaszcza, że w sprawozdaniu nie znaleźliśmy wielu faktów ujemnych, skądinąd nam znanych, a wymagających spiesznej i energicznej interwencji.

Najgorzej w protokołach kontroli przedstawia się

SPRAWA POMOCY ROLNEJ.

Na ten cel — na rozpatrywanie gospodarstw i spółek w inwentarz żywy i martwy, w nasiona i inne środki produkcji rolnej, na udzielanie im pożyczek, na zasilanie związków samorządowych, stowarzyszeń i kooperatyw rolniczych oraz przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych, wytwarzających i dostarczających przedmiotów, potrzebnych dla rolnictwa — kilkakrotnie uchwałami Sejmu i dekretami władz przyznano ogółem ołbrzymią sumę 8.530,000.000 marek i 235,000.000 koron.

Otóż Izba Kontroli nie stwierdziła, ażeby ministerjum poza kilkoma zaledwie delegacjami kontrolowało dostatecznie celowo i gospodarczo zużycie asygnowanych na pomoc rolną funduszy. Przeglądnie, wyniki rewizji wykazują, że ministerjum w tym względzie zadawało się przeważnie sprawozdaniami województw i to w większości wypadków tylko cyfrowymi, które istoty akcji wcale nie odzwierciedlały. Nadto nie przestrzegano terminów do składania sprawozdań, skutkiem czego albo ich

WCALE NIE PRZESYLANO,

albo z tak znacznymi opóźnieniami, iż wszelka ingerencja była już po niewczasie.

Oto przykłady szczegółowe:

Dostarczono do siewu zboża ozime, zamiast jarego. Osoby i instytucje pośredniczące dopuszczały się wyzysku. Ceny spółdzielni wojew. białostockiego były wbrew umowom wyższe od rynkowych.

Spółdzielnia pow. bielskiego dostarczała żyto, nieodpowiadające warunkom zboża siewnego, sprzedawała

NARZĘDZIA LICHE,

przy wypłacie pomocy w gotówce, pobierała od rolników 10 procent, dawała asygnaty na żyto i zwracała ich do handlarzów.

Działalność spółdzielni polega na pośrednictwie przy odbiorze gotówki z Banku Rolnego, na przesyłaniu zobowiązań i obstarunków, za co spółdzielnia liczy sobie oprócz kosztów jeszcze 5 procent ceny i półtora procent od kapitału, przekazanego odnośnej instytucji powiatowej, nadto dalszą prowizję 3 i pół proc. za oprocentowanie kapitału, półtora procent incassa i 3 proc. manca.

Instytucja powiatowa zaś liczy sobie, oprócz wydatków przez nią poniesionych, 5 proc. prowizji, 5 procent kosztów handlowych i dorachowywa jeszcze „dla zaokrąglenia ceny“ narzędzi rolniczych na każdej sztuce z górą 3000 marek.

Do 13 września 1921 roku hurtownia podniosła z banku 193,400.000 marek i ma pobierać jeszcze dalsze sumy, a zakupywała narzędzia i maszyny rolnicze nie wprost z fabryk, lecz nawet

U DROBNYCH HANDLARZY.

Towary nie przychodzą w porę, co zwłaszcza przy zbożu siewnym powodowało straty. Instytucje pośredniczące nie prowadziły odrębnej rachunkowości, a jednocześnie prowadziły interesy na własną rękę; to też nie wiadomo, na co użyły funduszy pomocy rolnej.

Ministerjum zawierala umowy z firmami na dostawę środków pomocy, przeważnie na podstawie zgłoszeń firmy lub instytucji bez konkursu. Firmy, którym dano

WIELOMILJONOWE POŻYCZKI

na rachunek dostaw, okazywały stałą tendencję do zwlekania ze zwrotem otrzymanych sum, niszcząc je często po kilkunastu miesiącach — czyli — skutkiem spadku kursu marki, nie zwracały ich wcale.

Dostarczanie zboża na zasiew i ziemniaków do sadzenia odbywało się bez należytego planu, wiele produktów spóźnionych psuło się i niszczało. Zdarzały się też wypadki nadmiernej ubytku (manca) w magazynach, dochodzącego do miljonowych sum.

W zarządzie stajni państwowych, którego deficyt w roku 1922 wynosił 2.007,073.054 marek, kontrola ujawniła również gospodarke niedbałą.

Jak widzimy, na każdym kroku stwierdzono niedbałą gospodarke, tysiące nieprawidłowości (aby tylko tak delikatnie je nazwać), jednym słowem przy dalszej podobnej gospodarce naszej lewicy rolnictwo polskie mogło łatwo doczekać się zupełnej ruiny.

P. minister Gościński zmuszony będzie użyć na prawdę niezwykłej energii, aby wypełnić tysiące owych „nawyżek“, tak szkodliwych dla skarbu Państwa i dla naszej młodej, odrodzonej państwowości.

Tajne a zbrojne organizacje niemieckie tworzą się w Polsce?!

Prasa estońska ogłasza sensacyjne wezwanie baronów bałtyckich, podpisane przez bar. Manteuffla, jako prezesa organizacji i bar. Rosena, jako jego pomocnika.

Tytuł wezwania brzmi:

„Ścisłe tajne.

Do wszystkich bałtyckich i niemieckich org., do bałt. „Landesweru“ na Łotwie, w Estonji, Finlandji, Polsce, jak również do Niemców na terytorjum braterskiego narodu naszego“.

Organizacja wzywa do jedności, niezbędnej dla celów politycznych i konstatuje, że organom centralnym udało się stworzyć po wyasygnowaniu przez rząd niemiecki pieniędzy na zjazd delegatów powyższych państw, który odbył się w czerwcu br. w Królewcu. Celem związku jest:

1) stworzenie z „Landesweru“ bałtyckiej organizacji wojskowych w państwach bałtyckich w wschodnich Prusach.

2) agitacja przeciwko tymczasowym (?) rządóm obecnych nowotworów państw.

3) zbieranie wiadomości o ilościowym składzie armji i gospodarce wiejskiej w tych państwach.

4) walka z wspomnianymi państwami, dla przeciwdziałania uciskowi Niemców i t. d.

Prezydjum związku znajdować się ma w Królewcu. W skład prezydjum wchodzi 13 członków: 6 z obecnych państw kresowych, 3 z Polski, 2 Niemców z Prus Wschodnich, 1 z państw Bałkańskich i 1 z południowej Europy.

Wezwanie to wywołało burzę w prasie łotewskiej, która domaga się od rządu ukrócenia wicheru niemieckiego.

Okazuje się więc z tego, że w Polsce zamierza powyższa organizacja walkę z rządem uprawiać przy pomocy szpiegostwa i sabotażu. Niewątpliwie, że Min. Spraw Wewnętrznych poczyni odpowiednie kroki, uniemożliwiające podobne zamiary.

Nadmiar zboża z Polski pójdzie na eksport.

Co uchwałała Tymcz. Komisja dla spraw żywnościowych. — Rynek wewnętrzny musi zostać zaspokojony.

Warszawa. (AW).

Na ostatniem posiedzeniu tymczasowej komisji do spraw żywnościowych rady spóżywców, odbytej w Poznaniu, omówione zostały sprawy dotyczące państwowej polityki zbożowej, przyczem komisja jednomyślnie uznała za konieczny dla państwa i możliwy z punktu widzenia aprowizacyjnego wywóz z kraju pewnej ilości zboża. Wywóz ten jednak musi być ściśle regulowany przez państwo, przyczem po-

trzeby rynku wewnętrznego powinny być całkowicie zabezpieczone.

Jednocześnie komisja orzekła, iż celem skutecznego regulowania cen zboża przez państwo musi być utworzona państwowa rezerwa zbożowa, a potrzeby armji w ziarnie i przetworach zbożowych zaspokajane przez główny urząd żywnościowy w Poznaniu, który jest państwowym organem zakupów i zboża.

Kandydat na wiceministra przemysłu i handlu.

Wobec obiegających pogłosek o obsadzeniu stanowiska wice-ministra przemysłu i handlu dowiadujemy się, że — po krótkotrwałej kandydaturze p. Olszewskiego — znów bierze się pod rozwagę kandydaturę dyrektora likwidującego się departamentu śląskiego, p. Kiedronia.

Konferencja Ministrów w sprawie wywozu zboża.

Warszawa (PAT).

Wczoraj pod przewodnictwem prezydenta ministrów, Witosa, odbyła się konferencja w sprawie wywozu tych ilości zboża, które zostały jako nadmiar po zaspokojeniu potrzeb rynku wewnętrznego. W konferencji wziął udział minister Kucharski, Kiernik, Gościński i Szydłowski.

Koszty wydawnicze.

Warszawa we wrześniu.

Dnia 2 października odbędzie się pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu p. Szydłowskiego konferencja w sprawie przemysłu wydawniczego. Omawiane będą stosunki na rynku wydawniczym o-

raz sprawa sposobu obniżenia kosztów wydawniczych.

Stanowiska gen. J. Hallera, Sikorskiego i Sosnkowskiego.

W sferach zbliżonych do M. S. Wojsk, uparczywie krąży pogłoska, że rząd zamierza zaproponować stanowiska inspektorów armji generałowi broni Józefowi Hallerowi, gen. dyw. Władysławowi Sikorskiemu i gen. dyw. Kazimierzowi Sosnkowskiemu.

Jugosłowiańskie medale walecz. dla żołnierzy polskich.

Warszawa (PAT).

Ministerstwo spraw wojskowych otrzymało za pośrednictwem poselstwa jugosłowiańskiego złote i srebrne medale za waleczność dla oficerów i żołnierzy armji polskiej, którzy się najbardziej odznaczyli w walkach, które prowadziła Rzeczpospolita.

Agitacja na „kuczkach“.

Korzystając z obecnych świąt żydowskich, t. zw. „kuczek“, prowadzona jest akcja agitacyjna przez żydowskie organizacje sjonistyczne w celu jak najliczniejszego werbunku do powyższych organizacji. Zbierane są również fundusze na żydowski skarb narodowy „Keren Hasojs“.

Co się dzieje w całej Polsce.

Zaległe podatki w złotych polskich. — Miljard na inwalidów. — Złoty miernik w lombardzie. — Akty zejścia poległych żołnierzy. — O zwiększenie kredytów dla repatriantów. — Hutnicy polscy wyjeżdżają do Belgii. — Pół miljarda mk. deficytu w teatrach lwowskich. — Hojny dar dla rządu polskiego. — Łódź płaci najwięcej podatków. — Zamknięcie tajnej szkoły niemieckiej. — Oplaty na uniwersytetach polskich. — Lekarzom wolno bez ograniczenia wyjeżdżać do Ameryki. — Handel napojami w święta. — Odnawianie gmachu sztabu gen. w Warszawie. — 114 miliardów rozsypanych przy nasypie kolejowym.

Komisja finansowo-budżetowa rady miasta Warszawy omawiała na ostatnim posiedzeniu projekt przeliczenia wszystkich podatków miejskich po upływie terminu płatności na złote polskie, a to w celu uchronienia kasy miejskiej od strat, wynikających z dewaluacji marki polskiej. Projekt powyższy został przysłany do magistratu w celu ponownego jego przedyskutowania.

Z Szamotuł w woj. poznańskim donoszą, że Komisja lotna pomocy dla inwalidów wojennych i weteranów z r. 1865, działająca pod kierownictwem kpt. Sobolewskiego, zebrała w ciągu kilku dni w pow. szamotulskim w gotowiznie i naturaljach 1.022 milionów marek.

Magistrat warszawski upoważnił lombard miejski do wprowadzenia miernika złotego przy udzielaniu zaliczek i obliczaniu należnych lombardowi odsetek i pobieraniu opłaty za przechowanie.

Częstokroć rodziny poległych żołnierzy mylnie skierowują swe starania o uzyskanie aktów zejścia swych krewnych. Jak się dowiadujemy, należy się zwracać w tym celu do kurji biskupiej wojsk polskich (Warszawa, ul. Miodowa 24) ze wskazaniem imienia i nazwiska zmarłego i jego rodziców, wieku, pułku, w którym służył i w przybliżeniu daty śmierci. Do podania winny być założone znaczki stemplowe i pocztowe (na odpowiedź).

Narodowa Partja Robotnicza zabiega u rządu o przyznanie większego kredytu na akcję repatriacyjną z niemieckiej części Górnego Śląska i Czechosłowacji.

Ze względu na panujący zastój w hutach szklanych, władze krajowe udzieliły pozwolenia na wyjazd naszym hutnikom do Belgii na korzystnych warunkach.

Komisja skontrolująca z Iona lwowskiej Komisji centralnej, przeprowadziła przy sposobności przedłożenia zamknięć rachunkowych teatrów lwowskich za rok 1922 szkoctrum księgi kasowej, buchalteryjnej, inwentarza i t. d. Teatry miejskie wykazują za r. 1922 — 29 milionów marek niedoboru, wliczając do przychodu 400 milionów marek subwencji deficyt teatrów miejskich we Lwowie dosięgłby sumy pół miljarda marek.

Właściciel Brzeżan, Jakób hr. Potocki, darował rządowi polskiemu na własność historyczny zamek brzeżański wraz z kaplicą, parkiem i pasem sąsiedniego gruntu. Rząd polski zamierza umieścić w zamku państwowe seminarjum nauczycielskie, a także szkołę zawodową. Zamek wymaga wprawdzie zrestaurowania, ale tamże to wypadnie, niż budowa potrzebnych gmachów szkolnych, od fundamentów. Nadto ocala się przez tę kombinację piękny zabytek historyczny, uzyskuje się dla uczniów zdrowe pomieszczenie i wspaniała, ciosowa kaplica, przytem duży park z starymi drzewami.

W ciągu września b. r. wpłynęło w Łodzi z tytułu podatku od obrotu do kas skarbowych 49 miliardów mk, magistrat zaś zainkasował przeszło 9 miliardów marek. W ten sposób Łódź wyprzedziła Warszawę i kroczy na czele w spisie miast, płacących podatki.

W ostatnich dniach wykryto w Grudziądzu tajną szkołę niemiecką imieniem „Tante Rafalski“, do której uczęszczała spora liczba dzieci. Szkołę zamknięto a sprawę przekazano władzom sądowym.

Nowa opłaty wpisowe i czesne na uniwersytetach polskich są następujące: tytułem wpisowego 2 złp., opłaty roczne 10 złp., opłata za korzystanie z biblioteki 2 złp., opłaty za ćwiczenia i seminarja 1 do 2 złp. W przeliczeniu na marki polskie wpisowe wraz z czesnem i innymi opłatami wynosi około 1 miliona marek.

Przed kilku tygodniami jeden z łódzkich lekarzy zwrócił się do konsula amerykańskiego w Warszawie z prośbą o wydanie mu wiza na wjazd do Ameryki. Konsul prośbę odrzucił, motywując to tem, iż petent nie ma w Ameryce bliższych krewnych obywateli amerykańskich. Lekarz zwrócił się do Waszyngtonu z zażaleniem. W odpowiedzi na to konsul amerykański otrzymał z departamentu emigracyjnego w Waszyngtonie instrukcje, by lekarzom nie czynić żadnych trudności przy wydawaniu wiz nawet ponad określoną kwotę.

Z dniem 1 października upływa termin, w ciągu którego sudepy z wodą sodową i napojami mogły być otwarte w niedzielę i święta narówni z cukierniami i restauracjami.

Rozpoczęte roboty nad odbudową dawnej siedziby sąsiedniego gmachu Szt. Gen. na placu Saskim w Warszawie postępują rażno naprzód. Z pod drewnianych rusztowań wyłaniają się z każdym dniem nadbudow-

wane atyki, zburzone swego czasu przez Moskali. Fasada frontu pałacu Saskiego przyozdabia się w dawną świetną szatę historycznego stylu. Równocześnie podję-

to prace nad przywróceniem do pierwotnego stanu kolumnady w bramach pałacowych prowadzących do ogrodu Saskiego.

Służba kolejowa w pociągu, jadącym z Warszawy przez Lublin do Bełżca, zauważyła obok stacji Trzawniki umieszczone pieniądze rozsypanych wzdłuż nasypu kolejowego. Po przyjeździe do Trzawnik, zawiadomiono o tem policjanta, który udał się na wskazane miejsce, gdzie istotnie leżały banknoty. Po zebraniu i przeliczeniu okazało się, że było 114 milionów marek. Dotychczas niewiadomo, czyje to są pieniądze. Prawdopodobnie złodziej, jakimś dokonawszy kradzieży w pociągu, wyrzucił je niądze, aby nie mieć przy sobie „dowodu obciążającego“ i miał później szakać ich przy nasypie kolejowym.

Polska zalana bibułą komunistyczną.

Aresztowanie kurjera bolszewickiego w Tczewie. — do Polski. — Z Niemiec

Kraków, 29 września.

Wynikiem ścisłej obserwacji ruchu na stacji kolejowej w Tczewie jako węzła dwóch linii tranzytowych było przyaresztowanie w ubiegły wtorek kurjera partji komunistycznej z większym bagażem zawierającym 25.000 egzemplarzy pism komunistycznych. Olbrzymi ten zapas składa się z pism i broszur redagowanych specjalnie dla każdej kategorii robotników tak przemysłowych jak rolnych, jak: „Kohorte der Revolution“, „Achtung Landarbeiter“, „Komunistische Jugend“, „Die Komunistin“ itp.

Jak stwierdzono, drukowanie powyżej wymienio-

25.000 egzemplarzy pism komunistycznych jechało via Gdańsk do Polski.

nych pism odbywa się w drukarniach położonych na niemieckim Górnym Śląsku, stąd wysyłane bywają z Niemiec do Gdańska a stąd pociągami jako bagaż pasażerski do Polski.

Przytrzymany transport przeznaczony był w większej części dla robotników Zagłębia Dąbrowskiego, Łodzi i polskiego Górnego Śląska.

Oprócz bibuły odebrano kurjerowi-komuniście sporą ilość programów i korespondencji partyjnej.

Policja powzięła na podstawie ostatniej dalsze kroki, szczegóły jednakże trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Aresztowanie niebezpiecznego komunisty.

W pogoni za znanym komunistą. — Poszukiwany zmięniał stale swój wygląd. — Areszt i rewizja. — Kompromitujące dokumenty.

Łódź, 28 września.

Prokurator Sądu Okręgowego w Zamościu wydał parę miesięcy temu polecenie aresztowania znanego z lat 1918, 19 20 kierownika ruchu komunistycznego w Zamościu Albrechta, który już od dłuższego czasu ukrywał się. Delegowany specjalnie w celu śledzenia wywiadowca, udał się do Łodzi, gdzie prawdopodobnie miał przebywać Albrecht. Po długich poszukiwaniach, które utrudniał zmieniony celowo wygląd poszukiwanego, udało mu się wreszcie

wydobyc od jednego z właścicieli zakładów fotograficznych fotografię.

Posługując się nią znalazł poszukiwanego. Za pomocą tamtejszej Komendy Policji wkroczone do mieszkania Albrechta, gdzie go aresztowano. Przeprowadzona rewizja dała bardzo dużo obciążających dokumentów. Albrechta przewieziono do więzienia w Zamościu, gdzie oczekiwał będzie na rozprawę sądową.

Dalsze śledztwo w toku.

Zaciekle bitwa ortodoksów z sjonistami na ulicach Otwocka.

Ortodoksi łamią płoty i biją sjonistów.

Władcy żydami-ortodoksami a sjonistami, zamieszkałymi w Otwocku istniały od dłuższego czasu stosunki bardzo napięte. Obie strony okazywały sobie na każdym kroku jaskrawą niechęć i brak szacowania.

Głową ortodoksów był rabin Kalisz, a sjonisci grupowali się około związku zawodowego robotników niefachowych.

W dniu onegdajszym grupa ortodoksów wypowiedziała sjonistom wojnę. Około godziny 6-ej wieczorem przed lokalem związku przy ulicy Świderskiej, w Warszawie zebrał się wielki tłum, wydający wrogie okrzyki i domagający się zlikwidowania związku.

Znajdujący się w lokalu sjonisci zamknęli się na klucz, a prezes, stanąwszy w oknie, kategorycznie oświadczył, iż żądaniu temu nie stanie się zadość.

Słowa te wywołały burzę. Ortodoksi obalili parkan i uzbrowszy się w powyrywane sztachety, rozpoczę-

li atak na lokal związku.

Po chwili z okien dały się słyszeć krzyki i wołania o pomoc maltretowanych sjonistów. Ortodoksi, posilkując się sztachetami, bili przeciwników i demolowali urządzenie lokalu.

Przechodzący ulicą starszy posterunkowy, Ryter, zaalarmowany odgłosami walnej rozprawy, przybiegł na pole walki. Żle jednak trafił, gdyż zacierzwieni awanturnicy rzucili się nań i poturbowali go dotkliwie.

Dano znać posterunkowi policji, skąd podkomisarz Kołodziej wysłał na plac boju silny oddział policji.

Zjawienie się granatowych mundurów podziałało na rozgorączkowane umysły ochładzająco. Ortodoksi rzucili się tłumnie do ucieczki, gubiąc po drodze broń tj. sztachety.

Kilku awanturników aresztowano. W sprawie napadu prowadzone jest dochodzenie.

W Małopolsce wschodniej otwarte będą 3 Izby skarbowe.

Lwów, we wrześniu.

Lwowska Izba skarbowa, dotychczas wspólna dla trzech województw Małopolski wschodniej, z dniem

1 stycznia rozdzielona zostanie na trzy Izby, odpowiadające województwom: lwowskiemu, stanisławowskiemu i tarnopolskiemu.

Groźba centralnego strajku górniczego.

Warszawa, we wrześniu.

Centralny związek górników ma proklamować strajk generalny we wszystkich kopalniach Rzeczypospolitej.

Powodem jest nieuwzględnienie przez rząd żądań ekonomicznych i żądań związanych z ostatnią katastrofą na kopalni „Reden“. Ostateczna decyzja Związku zapasć ma w niedzielę.

200 piekarzy łódzkich fałszerzami.

Piekarze łódzcy odmówili swym pracownikom podwyżki z powodu, że referat walki z lichwą zmusza ich rzekomo do sprzedaży chleba po cenach nie uwzględniających kosztów robocizny.

Pracownicy wystosowali do komisariatu rządu memorjał, w którym dowodzą, iż 200 właścicieli piekarni w kalkulacji cen chleba podało fałszywe pla-

ce robotników.

Referat do walki z lichwą, po wysłuchaniu delegacji pracowników oświadczył, iż zbada memorjał i, o ile zarzuty w nim zawarte okażą się słuszne, pociągnie winnych do odpowiedzialności.

Kara przewidziana za podobne przestępstwo może również spowodować cofnięcie koncesji.

Hiszpański Mussolini.

Niezadowolenie kraju przyczyną zamachów stanu we Włoszech. Grecji. Bułgarii i Hiszpanji. — Gen. Prima de Riveira tłumy strajk w Barcelonie. — Niebezpieczeństwem Hiszpanji ruchy separatystyczne. — Czy gen. Prima de Riveira uda się to samo co Mussoliniemu?

Kraków 30 września.

(N). Niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy, podzielane przez znaczną część narodu, było powodem, że zamach Mussoliniego przeprowadzony został szybko i bez rozlewu krwi a groza owdzięcia Włochami przez socjalistów odsunięta została w daleką przyszłość. Niebawem, podobne niezadowolenie, ale z innych powodów, bo skutkiem przegranej wojny z Turcją, ogarnęło Greków. Wykorzystał je gen. Gonatas i wyrzucił gabinet Gunarisa. Dalej niezadowolona inteligencja bułgarska, przy pomocy wojska a pod wodzą gen. Lazarewa obaliła rządy zniawidzonego Stambolijskiego. Wreszcie dokonał przewrotu w Hiszpanji gen. Primo de Riveira i usunął gabinet Alhucemy, wykorzystawszy niezadowolenie wojska i kraju z powodu wyprawy marokańskiej.

Ze względu, że chronologicznie zamach hiszpański jest ostatnim, nie dziwnego, że zwrócona jest nań uwaga Europy i że nasuwa się mimowoli pytanie, kto to jest właściwie ten hiszpański Mussolini i jak sobie poczyna?

Do chwili zamachu, nawet w Hiszpanji było niewiele znanem, po za Barceloną, gdzie spełniał funkcje dowódcy korpusu, nazwisko gen. Primo de Riveira. Kilka miesięcy temu objął on to stanowisko właśnie wtedy, gdy w Barcelonie, będącej miastem portowym i posiadającym znaczny przemysł, trwał strajk, wywołany przez socjalistów. Rządowi madryckiemu chodziło o załatwienie się z tym strajkiem i dla tego wysłano tam gen. Primo de Riveira, uchodzącego w sferach wojskowych za oficera bardzo energicznego.

Sytuacja strajkowa była bardzo poważna. Opanował ją nowy dowódca korpusu, któremu dano władzę wyjątkową, „żelazną ręką“. Ale wobec separatystów katalońskich zachowywał się pobłażliwie, przewidując, że niebawem nadejdzie czas, w którym separatystyczny ruch kataloński posłuży mu może pośrednio do zwaleni gabinetu Alhucemy, podniecając przeciw niemu niezadowolenie w kraju.

Trzeba przytem wiedzieć, że w Hiszpanji dzisiejszej nurtują trzy ruchy separatystyczne: kataloński, baskijski i galicyjski, zmierzające do oderwania tych prowincji od Hiszpanji, która ograniczyłaby się ewentualnie do Kastylji z Andaluzją. Podobno w pierwszych dniach września odbył się miało w Barcelonie tajne posiedzenie Rady naczelnej separatystów, na którym postanowiono zacząć niebawem akcję rewolucyjną. Tak więc Hiszpanja stała nad przepaścią.

Gen. Primo de Riveira oraz kilku jednakowo z nim myślących kolegów, jak np. gen. d'Esteola w Madrycie, postanowili odczynić ratować. Z tą samą energią, z jaką gen. de Riveira przerwał strajk w Barcelonie, zabrali się do dzieła a przedsięwzięcie ich zostało ukoronowane zupełnym sukcesem. Ale już w pierwszej swej odezwie do Hiszpanów zaznaczył wy-

konawca zamachu stanu, że jedność kraju stawia na pierwszym miejscu i że karze śmierci ulegną ci, co zamierzaliby oderwać jakąś prowincję od Hiszpanji.

Kortezy (parlament) hiszpańskie, podobnie jak parlament włoski Mussoliniemu, ułatwiły gen. Primo de Riveira jego zamach swą bezradnością. To, co się przygotowywało na północy Hiszpanji, tj. odwołanie się Katalonji, prowincji zamieszkałych przez Basków i Galicji, nie było dla parlamentu tajemnicą, który jednak bez względu na taki groźny stan rzeczy, był tylko polem bezpłodnych intryg i sporów politycznych.

Lat temu blisko sześćdziesiąt gen. Juan Prim, który także był generał-kapitanem (dowódcą korpu-

Wewnętrzna sytuacja sowietów z dniem każdym krytyczniejsza.

Projekty wywozowe zawiodły. — Niezadowolenie czerwonoarmiejców. — Rozciąganie nadzoru nad sowieckimi dygnitarzami. — Wrogie nastroje wśród robotników.

Wewnętrzna sytuacja sowietów coraz więcej zaostrza się. Groźny wzrost bezrobocia, spowodowany zamknięciem niemal wszystkich fabryk i warsztatów przemysłu tekstylnego, fiasko zakrojonej na wielką skalę wywozowej akcji zbożowej (ostatnie urzędowe sprawozdania stwierdziły zupełny brak „nadmiarów“ zbożowych, możliwych dla eksportu), szereg żywiołowych klęsk, które ostatnio dotknęły poszczególne części państwa, a wreszcie rozkład w łonie samych komunistów, wśród których nadzwyczaj wzmożnił się prąd „anti-cepowski“ — wszystko to przyczyniło się do wytworzenia obecnego krytycznego położenia.

Jak już onegdaj podaliśmy, wrzenie antyrządowe m. in. objęło czerwonoarmiejców. Tutaj dodać należy, iż ostatni zażądali zniesienia dotychczasowego zakazu chodzenia do cerkwi w czasie nabożeństw.

Odkryta antyrządowa organizacja już dłuższy czas wydawała kilka dzienników agitacyjnych, które cieszyły się wielką poczytnością w armji czerwonej i wśród włościan. Ostrze agitacji skierowane było przeciw „Kaminternowi“ (III. międzynarodowe),

Harakiri wychodzi z mody.

Żądni sensacji Amerykanie i Anglicy oczekiwali z całą pewnością, że po śmierci japońskiego księcia Kita Shiwakawa, ktoś z dworu jego odbierze sobie życie, rozcinając sobie brzuch. Książę, jak wiadomo, zginął podczas wypadku automobilowego pod Paryżem.

Japończycy, mieszkający w stolicy Francji, utrzymują, że dziś tylko człowiek, zupełni nieobczajno-

su) w Barcelonie, wkroczył na czele wojsk zbuntowanych i stracił z tronu królową Izabellę. Gen. Primo de Riveira, przeciwnie, ogłosił, że ostatnie „pronunciamento“ (bunt) wojskowe nie jest skierowane przeciw dynastji. Ale, czy dyrektorjat wojskowy, rządzący obecnie Hiszpanją po zawieszaniu konstytucji, zdoła się sam utrzymać przy władzy i przeprowadzić zamierzone reformy — to dopiero przyszłość okaże. A od tego będzie, oczywiście, zależała i dynastja, której usunięcie musiałoby nastąpić przez się, gdyby zamach gen. de Riveira był dopiero wstępem do dalszego szeregu, już nie zamachów wojskowych, lecz rewolucji w całym znaczeniu tego słowa.

Czy „hiszpańskiemu“ Mussoliniemu będzie sprzyjało powodzenie w takim samym stopniu, jak jego pierwowzorowi włoskiemu, to zależy w pierwszym rzędzie od tego, czy okaże tę samą żelazną energję, jaką okazuje człowiek, który ujął we Włoszech władzę w swe ręce, dalej, tę samą zdolność rządzenia, a wreszcie, czy potrafi wywierać ten sam urok osobisty na tłumy i swe najbliższe otoczenie.

oraz „Weikowi“ w obecnym jego składzie.

Ogłoszono rozporządzenie o pilnej, wojskowej ochronie lokalów partji komunistycznych, oraz poszczególnych działaczy sowieckich. Z drugiej zaś strony — polecono zaufanym czekiściom przeprowadzić „ściśle zbadanie“ tajnej działalności oraz stosunków wybitnych dygnitarzy, co do „blagonadzieńności“, których zachodzi podejrzenie. Ostatnio aresztowano kilku kierowników gubernjalnych czerezwyczajek, oraz prezesów robotniczych związków okręgowych. Jeden z wybitnych menedżerów sow. załkończył samobójstwem.

O nastroju rzesz robotniczych jaskrawo świadczy następujący fakt: Gdy na zgromadzeniu robotników znanej fabryki braei-Morozow jeden mówca wystąpił w obronie obecnego ustroju, oświadczając imieniem Zinowjewa, iż teraźniejszy kryzys gospodarczy jest „rezultatem wojny światowej i polityki imperjalistycznej“, robotnicy zawołali: „wszyscy razem z waszym Zinowjewem jesteście oszustami i złodziejami“. Po tej demonstracji słownej robotnicy siłą zgromadzenie rozprzysyli.

miony z obecnymi stosunkami w Japonji, może liczyć na samobójstwa przy pomocy harakiri.

Harakiri wychodzi obecnie zupełnie z mody. Przykład generała Nogi, który wraz z żoną po śmierci cesarza Mutsuhito popełnił samobójstwo, nie może być obecnie miarodajny. Generał Nogi, ponoszący odpowiedzialność za czyny swego władcy, wolał też popełnić samobójstwo.

Rozmaitości z całego świata.

Tylko ludzie szczupli mają prawdopodobieństwo do życia późnego wieku. — Nowe zastosowanie filmu do celów naukowych. — Czosnek lekarstwem na arteria skleroze. — Amerykański król filatelistów. Japońskie sposoby ochronienia budynków przed trzęsieniem ziemi.

Tylko ludzie szczupli mają szanse doczekania późnej starości!

Do takiego wniosku upoważniają tablice statystyczne, zestawione na podstawie długoletnich obserwacji a wykonane staraniem jednego z amerykańskich Towarzystw ubezpieczeń na życie.

Z tablic tych wynika, że w każdym wieku ludzkim istnieje przeciwna waga człowieka, którą w związku ze wzrostem można nazwać wagą normalną. Otóż, do roku 35 dobrze jest, gdy człowiek waży cośkolwiek więcej ponad wagę normalną, bo chroni go to w pewnym stopniu przed atakiem tuberkulozy. W późniejszym atoli wieku każda przewyżka ponad wagę normalną jest niebezpieczna.

I tak, osoby między 40 a 45 rokiem życia, mające wagę większą od normalnej o 20 proc., posiadają koeficyent śmiertelności większy o 30 proc., od osób w tym że wieku lecz o wadze normalnej. Człowiek zaś w średnim wieku, od 45 do 50 roku i o wzroście 177—180 centymetrów, mający wagę o 30 proc. niższą, niż normalna ma koeficyent śmiertelności niższy o 50 proc. aniżeli jego rówieśnicy z wagą normalną.

Cyfrы powyższe aczkolwiek odnoszą się tylko do „prawdopodobieństwa“ — są bardzo wymowne.

Zastosowanie zdjęć filmowych do celów nauki czym coraz większe postępy. I tak, na międzynarodowym kongresie neurologów, który obradował w Gdańsku na początku bieżącego miesiąca, demonstrował berliński lekarz, prof. Schuster, zupełnie nowe filmy naukowe.

Są to mianowicie filmy zdjęte z osób dotkniętych drżączką, połączone z nadzwyczaj silnymi i szybkimi ruchami ciała, które utrwalono na filmie za pomocą t. zw. „Rapidkinematographie“ i w ten sposób udostępniono dla oka ludzkiego. Zdjęcia te dają możność poznania małego dotąd zbadanej dziedziny chorób nerwowych.

Któryż z mężczyzn, w wieku ponad lat 40, nie jest dotknięty zwapnieniem arterji (arteriosklerozą) w mniejszym, lub większym stopniu?

Sądźmy tedy, że będzie odpowiedniem zwrócić ich uwagę na środek, który nie może, oczywiście, usunąć zwapnienia, ale zmniejsza w znacznym stopniu występujący przy niem nadmierny nacisk krwi na ściany arterji.

Środkiem tym jest czosnek a sposób jego użycia bardzo prosty. Bierze się cebulki czosnku i nalewa czystym, aptekarskim spirytusem w ilości czterokrotnie przechodzącej wagę czosnku. Moczenie czosnku trwa trzy tygodnie. Po tym terminie płyn się filtruje i daje osobie dotkniętej zwapnieniem do zażywania raz na dzień — przed jedzeniem — w ilości 25—30 kropel.

Skutek ma być pewny. Zresztą spróbować nie zawadzi, bo lekarstwo to, jeżeli nie pomoże — to nie zaszkodzi.

Do „królów“ amerykańskich, o których pisaliśmy niedawno temu, należy dodać jeszcze jednego. Jest nim mianowicie Artur Hind, zwany „królem filatelistów“.

Hind posiada zbiór marek, będący pierwszym na świecie zbiorem tak co do ilości okazów, jak i ich

wartości. Zbiór ten jest nawet więcej wartościowym niż zbiory króla angielskiego Jerzego i włoskiego Wiktora Emanuela.

Ostatnimi czasy powiększył Hind swój zbiór najrzadszymi okazami, pochodzącymi ze słynnego zbioru Ferrariego. Za jedną rzadką markę z tego zbioru zapłacił on 7.600 funtów szterlingów. Kupił on także dwie marki znaczone 1 pens i 2 pency „Post Office Monument“, placąc za nie 11.000 funtów.

Prof. Omori, dyrektor Instytutu seismologicznego przy uniwersytecie w Tokio, poczynił ciekawe spostrzeżenia, podczas dawniejszych trzęsień ziemi, odnośnie do konstrukcji budowli.

Stwierdza on dwie rzeczy. Po pierwsze, iż budynki, stojące na twardym gruncie, cierpią skutkiem trzęsienia ziemi daleko mniej, aniżeli budynki, stojące na miękkim i po drugie, że budynki, wzniesione, jako jedna całość, w sobie całość, wytrzymują trzęsienia ziemi daleko lepiej, aniżeli budynki złożone z kilku części, z których każda ulega innym wahaniom podczas trzęsienia.

Następnie zwraca prof. Omori uwagę na sposób używany przed dawnych budowniczych japońskich a zmierzający niejako do neutralizowania uderzeń podziemnych, w czasie trzęsienia ziemi. Umieszczali oni mianowicie w klatce schodowej nieraz 5-cio lub 6-cio mietrowych pagód rodzaju wahała drewnianego, sięgającego od wierzchołka pagody aż do dołu, lecz nie dotykającego podłogi. W czasie trzęsienia ziemi wahało takie porusza się w innym tempie niż pagoda, która po jakimś czasie powraca do zwykłego stanu. Bywały wypadki, oświadcza uczony japoński, że pagody i dzwonnice, w których nisko powieszono dzwony spełniają rolę drewnianego wahała, obracają się w miejscu, lub zostają przesunięte, ale prawie nigdy nie rozwalają się w gruz, jako całość

Znakomite postępy organizacyjne naszej armii

Duch obywatelski w krakowskim DOK. — Co się dzieje w pułku dzieci krak

Kraków we wrześniu.

Społeczeństwo nasze interesowało się w okresie wojny żołnierzem, a dziś, kiedy z mora wojny daleko, okazuje dlań karygodny brak zainteresowania i obojętność. W ten sposób wytwarzać się poczyna niepotrzebna i dla obu stron szkodliwa przepaść. A tymczasem wojsko zaczyna wyprzedzać w dobrej organizacji bardzo mocno nasze inne władze cywilne i ogół cywilny. Praca pozytywna wrę tam gorączkowo. Przykładem tego jest krakowski D. O. K., który dzięki mądrej i celowej pracy organizacyjnej dowódcy gen. Czika, buduje w zakresie własnego działania zdrową armję. Ze nie są to frazesy, ani czcze pochwały, niech służy za przykład jeden tylko z wielu innych pułk dzieci krakowskich 20.

Jest on pod komendą podpułk. Kruk-Szustera.

Pułk ten odznacza się, jak to stwierdzają liczne wizytacje i przeglądy, wysoką sprawnością bojową, karnością żołnierza, pracowitością oficera. Po za wykształceniem żołnierskim pułk ten pracuje niesłychanie intensywnie nad podniesieniem kulturalno-oświatowym żołnierza. Posiada więc kursa dla analfabetów, dzięki którym nie będzie jednego żołnierza, który opuścił po odslużeniu swoich lat jako niepiśmienny. Ażby podjąć kulturalnie już umiających czytać, znajduje się w pułku biblioteka i czytelnia dla żołnierzy, jest specjalny oddział widowiskowy. Jak wiadomo, na ostatnim konkursie warszawskim bierze pułk 20 pierwszą nagrodę armii w zawodach muzycznych. Przed kilkoma dniami wziął ten pułk poraż trzecią pierwszą nagrodę o mistrzostwo armii w zawodach sportowych. Staraniem pułku buduje się wielki stadion sportowy, jakiego niema w całej Polsce. Żołnierze biorą chętny udział w igrzyskach sportowych, co w przyszłości, kiedy pójdą do domów, roznieśli zlamo zainteresowań sportowych do najbardziej zapadłych wiosek. Ci sami żołnierze, zachęceni gorącym słowem ppłk. Kruka-Szustera, skłaniają duże sumy na Dom Żołnierza Polskiego, rozumiejąc jego wartość i znaczenie. Inicjatywa budowy takiego domu wyszła od gen. Czika i zaczyna bardzo szybko przybierać kształty realne. Żołnierze 20 pułku nie upiła się, ani nie robi burd, jak to bywało w dawnym austriackim pułku dzieci krakowskich, dba o czystość i dobry wygląd zewnętrzny, nabiera form kulturalnych. Stosunek między żołnierzem i oficerem jest idealny. Można być pewnym, że w tych warunkach żołnierz, który opuści szeregi będzie dobrym obywatelem kraju a do armii nie będzie czuł żalu i nienawiści, jak to bywało dawniej.

Słowa powyższe nie są bynajmniej przesadzoną pochwałą. Podobnie dobry nastrój panuje we wszystkich formacjach podległych DOK krakowskiemu.

Przywykliśmy wszyscy do ciągłego krytykowania i nieustannych narzekań — a to źle. Ciągłą krytyką nie buduje się, ale niszczy. Powinniśmy czasem przynajmniej popatrzeć i na dobre objawy w naszym życiu, bo to wzmacnia i dodaje energii w ciężkich czasach.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.

Niedziela popoł.: „Człowiek z budki suflera“.
wieczorem: „Złoty wiek rycerstwa“.

REPERTUAR OPERY I OPERETKI.

Niedziela popoł.: „Rigoletto“.
wiecz.: „Ostatni walc“.

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Niedziela popoł.: „Proces rozwodowy p. B.“.
wiecz.: „Obłąk“.

OTWARCIE NOWEJ HALI DO BICIA BYDŁA I KAFILERJI M. KRAKOWA.

Wczoraj odbyło się otwarcie nowo wybudowanej hali do bicia bydła rogatego i kafilerji przy współudziale Prezydium miasta, reprezentantów Województwa tp.

Po przemówieniu wstępnym naczelnika Administracji m. Federowicz, dziękując kierownictwu budowy, a stracił akcyzy, dr. Zawadzkiego, przemówił prezydent w pierwszym rzędzie p. wiceprezydentowi Saremu za gorliwą opiekę nad zakłdem. Wspomniał przytem o zasługach naczelnika Dra Zawadzkiego i podziękował kierownikowi rzeźni, dyr. Papeemu i projektującemu architekcie, r. Rzymkowskiemu za doskonałe wykończenie i urządzanie nowych urządzeń oraz przedsiębior-

stwa. W przemówieniach nastąpiło obejrzenie całego zakładu. Następnie oglądnięli nowo urządzonej kafilerji, tj. zakładu do przerabiania mięsa, niezdatnego do spo-

Kolejnostwo nasze stanęło dziś pod względem organizacyjnym bardzo wysoko, dziś zaczyna wojsko konsolidować się. Jesteśmy też przekonani, że okręg gen. Czika nie będzie jedynym pod tym względem. Gwarancję daje tu fachowość, energia i siła woli ministra wojny, gen. Szeptyckiego.

Więc mniej krytyki i narzekań, więcej wiary w siebie!

życia, padliny koni i innych odpadków nienajczystsze dla celów technicznych, na mączkę, jako karmę dla nierogacizny i na nawozy sztuczne. Dr Zawadzki pokazał następnie aparat Rohrbeka, służący do przeparzenia mięsa, dotkniętego gruźlicą lub wągami, w tym celu, aby go uczynić zdolnym do konsumcji.

Po oglądnięciu urządzeń chłodni, fabryki lodu, aparatów do wyrabiania zimnego powietrza, hali maszyn i dwu kotłowni, zasłajających zakład w wodę zimną i ciepłą, rozeszli się goście, wynosząc dodatnie wrażenie z powodu czystości i porządku.

BEZPŁATNY WĘGIEL DLA NAJUBOŻSZEJ LUDNOŚCI KRAKOWA.

Gwarectwo węgla w Jaworznie zawiadomiło Prezydium m. Krakowa, że na potrzeby najuboższej ludności miasta przeznaczyło kilkadziesiąt wagonów węgla bezpłatnie. Pierwsze transporty wysłane zostaną do Krakowa w najbliższych dniach. Rozdzielać je będzie Prezydium miasta.

CUKIER MIEJSKI WKRÓTCE NADEJDZIE.

W pierwszych dniach października b. r. nadejdzie do Krakowa kilka wagonów cukru z kontyngentu wrześniowego. Związek cukrowni małopolskich zawiadomił Prezydium m., że w drodze do Krakowa znajdują się pierwsze transporty. Cena 1 kg. cukru wyniesie około 34.00 Mkp.

DODATKOWY PRZEGLĄD I ZEBRANIE KONTROLNE DLA MĘŻCZYŹN R. 1899—1893, w P. K. U. Kraków—Miasto ul. Warszawska, Koszary Śobieskiego, odbędzie się dnia 3 i 4 października b. r. Wszyscy mężczyźni powyższych roczników, którzy z jakiegokolwiek powodów dotychczas do przeglądu lub zebrania kontrolnych się nie stawili, obowiązani są do stawienia w P. K. U. do dodatkowego przeglądu dnia 3 i 4 października b. r.

PREMIJE TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH ZA ROK 1922 i 1923 mogą już członkowie, posiadający bilety roczne za powyższe lata odebrać w kancelarii Towarzystwa Sztuk Pięknych oddzielnie między godziną 10 a 1 w południe.

W dniu dzisiejszym została otwarta w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim nowa wystawa obrazów i rzeźb. Salę największą zajęły akwarele F. Turka, w „Świecicach“ zaś pomieszczył swe olejne pejzaże Henryk Uziembła, a w trzeciej sali M. Jabłoński. Resztę sal wypełniły obrazy Modessa, Münnicha, Malickiego, Hironia i innych. Dział rzeźby reprezentują: Jan Rasaka i Z. Pronaszko.

KAPUŚCIANY OSZUST. Na ostatni targ przywiózł Mikołaj Bałeki, rolnik z Kaszuwa, 4 kopy kapusty. Kiedy na chwilę oddał się, podszedł do wozu jakiś osobnik i oświadczył synowi Bałekiemu, że nabył od jego ojca kapustę, polecając równocześnie chłopcu, by od włożył mu towar na dworzec towarowy. Młody Bałeki, nie przeuwajając podstępny, zawiózł kapustę na wskazane miejsce i oddał ją nieznajomemu. Dopiero po powrocie na pl. Szczepański przekonał się chłopiec, że padł ofiarą oszustwa.

BOJKA POLICJANTA Z NAPASTNIKIEM. Posterunkowy P. P., pełniący wczoraj przedpołudniem służbę na stacji kolejowej na Grzegorzakach, przytrzymał u bulwarze podejznanego osobnika, niejakiego Jana Jareckiego, który od dłuższego czasu grał na tej stacji w celach kradzieży, przyczem odgrażał się jednemu z kolejarzy, że „udusi go bez krwi“. W chwili aresztowania Jarecki chwycił posterunkowego za szablę i usiłował go zepchnąć z bulwaru, wys. 10 m. Posterunkowy użył wówczas w obronie własnej broni palnej i zranił opryszka w lewe udo. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył Jareckiego i odwiózł do szpitala.

KRADZIEŻE APARATÓW TELEFONICZNYCH. Coraz częściej mnożą się wypadki, że indywidualnie nie mającnie wspólnego z Zarządem Technicznym zgłaszają się do abonentów telefonicznych i dopuszczają się kradzieży aparatów wzgl. części składowych. Celem położenia tamy tego rodzaju nadużyć, które uniemożliwiają abonentom używanie swoich aparatów — wydadł krakowski Zarząd telefonów swoim organom legitymację z fotografią. Tak P. T. abonenci jak i właściciele realności zechcą przeto dopuszczać do urządzeń telefonicznych tylko tych osobników, którzy wykażą się legitymacją z fotografią wystawioną przez Techniczny Zarząd Telefonów i Telegrafów w Krakowie.

ZĘBRAK ŻŁODZIEJEM. Zębrak, Michał Karasiński, lat 74, chodząc po prośbie, wszedł do kantoru wymiany Bujańskiego w Ryńku głównym i tam skradł z lady skle powej kapelusza. Po wyjściu zębraka zauważono brak kapelusza i puszczono się za nim w pogoń. Na ulicy Flojańskiej dogoniono zębraka-żłodzię i po odebraniu kapelusza oddano go w ręce policji.

Ze sportu.

PIŁKA NOŻNA.

Warszawska Polonia otrzymała zaproszenie od Wini na rozegranie zawodów w czasie świąt Bożego Narodzenia. Również projektowany jest wyjazd Polonii do Francji, gdzie miałyby się zmierzyć z drużynami francuskimi w Paryżu, Bordeaux i Cannes.

Admira z Wiednia gościć będzie w pierwszych dniach października w Poznaniu, gdzie rozegra zawody z Wartą.

Międzynarodowy mecz Szwecja—Polska odbędzie się ma 1 listopada b. r. w Krakowie. Poprzednio spotkanie powyższych reprezentacji przyniosło zwycięstwo Polacy w stosunku 2:1.

WAWEL — JUTRZENKA 0:0.

Zawody przyjacielskie, obie drużyny wystąpiły w składzie osłabionym. Przez cały przeciąg gry widoczna przewaga Wawelu, niewidoczniejsza z powodu słabych, niecelnych strzałów i murowania przez Jutrzenkę. Publiczności mało. Sędzia p. Dr Wojakowski.

Wycieczka dziennikarska na Górny Śląsk.

Warszawa (PAT).

Wczoraj wyjechała stąd wycieczka dziennikarzy zorganizowana przez Syndykat dziennikarzy warszawskich. Kierownictwo wycieczki objął p. Czepiński, zaś z ramienia związku prasy prowincjonalnej Józef Siedziński. Na czele Komitetu miejscowego na Górnym Śląsku, który podejmować będzie wycieczkę, stanął p. Wojciech Korfanty. Województwo Górnos Śląskie przyczyni się do przyjęcia wycieczki.

ROZKAZ MUSSOLINIEGO. Wioski mistrz boksu E. Spolla stawał do walki z groźnym przeciwnikiem Van der Veer. Przed walką otrzymał telegram. W telegramie tym wódz faszystów kazał mu zwyciężyć. Postawia Spolla zwyciężył, zdobywając jednocześnie tytuł mistrza Europy w swej kategorii. Dyktator nagroził boksera, który za posłuszeństwo swoje otrzymał tytuł barona del Distorio, jego brat zaś został szlachcicem. Pisma francuskie do notatek swych dodają złośliwie, że gdyby analogiczny zwyczaj wprowadzono do Francji, Criqui zostałby niewątpliwie księciem de la Gloire (sławy) a Eubelino markizem de la Fortune (powodzenia).

Wybory do Rady Ligi Narodów.

Genewa (PAT).

Wybory do Rady Ligi Narodów odbyły się wczoraj wieczorem.

Podejrzany powrót Włochów do Korfu.

Korfu (AW).

Do portu Korfu zawinęły z powrotem włoskie pancerniki i 7 łodzi torpedowych. Powód tego powrotu jest narazie nieznanym. W mieście panuje spokój, istnieją jednak obawy powrotu całej floty włoskiej.

Ciągle nowe biliony...

Berlin (PAT).

W ostatnim tygodniu obieg banknotów zwiększył się o 2000 bilionów.

Gielda.

Warszawa. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 350,000, sprzedaj 352,000, kupno 347,000; franki szwajc. 67,600.

Zurych. (PAT).

Zamknięte giełdy. Berlin 000.00031; Holandia 220 i jedna czwarta; Nowy Jork 560; Londyn 25.47; Paryż 34.35; Mediolan 25.64; Praga 16.80; Budapeszt 0.03; Bukareszt 2.60; Belgrad 0.30; Sofja 5.30; Warszawa 0.0016; Wiedeń 0.0078 trzy czwarte; austr. korona stempl. 0.0079 i jedna czwarta.

RESTAURACJA

„STARY TEATR“

Spółka z ogr. poręką

w Krakowie, Jagiellońska 1, Tel. 14-02

wydaje obiady od godz. 12—5.

Przyjmuje zamówienia na zabawy, bale, wesela i rauty.

Rachunek bieżący w Ziemskim Banku Kredytowym.

OD PIĄTKU 28 września b. r.

SENZACJA w „KINIE WANDA“.

„MEKTOUB“

Tragedja w 8 aktach firmy „BAUMONT“.

Tragiczną przygodą awanturników europejskich w Afryce północnej. — Rzucenie na nich przekleństwa „MEKTOUB“ przez mahometan. — Skutki tego przekleństwa szarpają nerwami widza do ostatniego momentu akcji.

6039

NIE PRZEPLACAJCIE!

Kupujcie tylko z pierwszych rąk!

Pomimo okropnej zwyczajnej obcej waluty, pomimo wprawie ciągłych strejków, a przez to samo okropnego wzrostu cen na wszelkiego rodzaju manufaktury, my jednakże wysyłamy wprost z fabryki pocztą po starych, a niech bardzo dostępnych (z bardzo niewielką zwyczajną) cenach. I radzimy nie zwlekać, póki zapasy się nie wyczerpią.

1) **Melanż Prima.** Towar ten jest nie do rozdarcia, bardzo ładny i trwały w noszeniu, tak że jest niezbędnym dla każdego na codzienne ubranie. Cena na 3 metry na całe ubranie męskie lub damskie gat. A. 500.000 mkp., B. 650.000, gat. C. 800.000 mkp.

2) **„Boston”.** Ostatnia Nowość sezonu. Wyrób z czystej wełny, w najmodniejsze kolory i desenie, bardzo praktyczny i modny materiał na eleganckie męskie ubranie, lub na damskie kostiumy i płaszcze. Cena za 3 metry gat. A. 900.000 mkp., gat. B. 1.200.000 mkp., gat. C. 1.500.000 mko., prima 2.000.000 mkp.

3) **Komplet podszewki** pod ubranie wysyła się za mkp. 400.000 i 650.000.

4) **Na zimę, Veloury na palto damskie i męskie,** czysto wełniane, jedwabisto-miękkie, jednokolorowe i melange, po lewej stronie kraty zastępują podszewkę, (na damski płaszcz potrzeba 3 metry, na męskie 2 i pół metra. Cena metra A. 800.000, B. 900.000 i C. 1.000.000 mkp.

5) **Dla pań modre korciki lub szewioty** na eleganckie suknie, kostiumy. Cena na metr. 150.000, 200.000, 300.000, 400.000 i 500.000 mkp.

6) **Flanela na zimę,** piękna, miękka, puszysta, ciepła tkanina we wszystkich kolorach, zdatna na wszelkiego rodzaju damską garderobę, szer. 65 cm. Cena metra 75.000 mkp. — Podwójnej szerokości 150.000 mkp.

7) **Chustki duże, zimowe,** puszyste, ciepłe, ładne desenie, w ciemnych kolorach za sztukę tylko 700.000 mkp.

8) **Nowość. Gotowe Sweatry,** czysto wełniane, długie, puszyste, ciepłe praktyczne we wszystkich kolorach. Cena sztuki: 1.000.000 mkp. Z tego samego materiału bluzki szt. 400.000

9) **Ostatnia nowość sezonu. Trykotina jedwabna** na najładniejsze i najmodniejsze damskie stroje we wszystkich kolorach. Szerokość materiału 180 cm., tak, że jedna szerokość wystarcza w zupełności dla najżeńskiej osoby. Na suknię potrzeba najwyższej od 1 i pół do 2 metr. Cena za metr 400.000 marek.

10) **Płótna białe lub kolorowe** na bieliznę, pościel, wyspy i poszwy. Cena za metr 75.000, 85.000 i 100.000 mkp.

11) **Franki na metry,** piękna kanwa przetkana paśczkami koloru białego lub kremowego, szer. 90 cm. Cena 95.000 mkp. za metr. — Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową, nawet bez zadatku. Za przesyłkę, opakowanie (w płótnie asekuracja i inne wydatki dolicza się 5%.

Bez wszelkiego ryzyka. Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

Ekspedycja przesyłek pocztowych

„NADZIEJA”

Łódź, ul. Kilińskiego 40 G. K.

P. T. Przyjeżdżających do Łodzi uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu.

Otrzymujemy codziennie od naszych klientów niezliczoną ilość podziękowań. 5067

RESTAURACJA

blisko centrum Poznania, 3 lokale z kompletnym urządzeniem i dobrem pianinem, mieszkanie 3 pokoje i kuchnią, z powodu przejścia innego wielkiego przedsiębiorstwa, zaraz za 230 milionów do sprzedania. Lokale nadają się również na każde inne przedsięwzięcie. Tania dzierżawa, dłuższy kontrakt.

Poważnym retelektantom udzieli bliższych informacji.

K. BLACHOWSKI

Fabryka likierów POZNAŃ, Mickiewicza 5/7.

BRUWIE krajowe i zagraniczne
pierwszej jakości, po nadbrzo przystępnych cenach — poleca:

magazyn obuwia Pawliger i Reiner

Kraków, ulica Grodzka L. 69

obok kościoła św. Idziego.

6037



KONKURS.

O. Z. G. Nr. V. w Krakowie zamierza sprzedać w drodze przetargu około 170 wagn. miazgu węglowego. Oferty należyce ostemplowane do których należy dołączyć dowód złożenia na złożone wadium w Komr. Gosp. O. Z. G. V. przy ul. Bosackiej w wysokości 5% zaofiarowanej ceny, muszą wpłynąć do dnia 10 października b. r. godz. 10, w którym to terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Z podanej ilości miazgu znajduje się w Podg. Płaszowie 8. wag. w Centr. Mag. Opałowym 40 wagonów zaś reszta w O. Z. G. Nr. V. przy ul. Bosackiej w Krakowie.

Miazg ten można oglądać każdego dnia od godziny 15—16 z wyjątkiem świąt. W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego odbędzie się przetarg ustny którego termin odbycia się poda do wiadomości oferentów przewodniczący Kom. Przetargowej.

Kraków, dnia 28,9 1923 r.

L. 7703.

Kierownik O. Z. G. Nr. V.

WYSOCKI

ppłk. adm. gospod.

DYREKCJA

TOWARZYSTWA HANDLOWEGO BRACIA ROLNICZY

Spółka Akcyjna w Krakowie.

Zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że począwszy od dnia 4-go do 12 października r. b. mogą odebrać oryginalne akcje II-iej emisji w Banku dla Polskiego Przemysłu przedtem Dom Bankowy August Raczyński w Krakowie ul. św. Tomasza 9 (Hotel Saski) za wrotem potwierdzeń kasowych.

Nie podjęte akcje w powyższym terminie zostaną złożone w powyższym Banku do depozytu na koszt Akcjonariusza. 6045

Ostrzeżenie.

Ostrzega się P. T. przed jakimś M. Tillemannem, fałszywie podszywającym się lekarzem oraz bandażyście, który szumnie ogłasza, że wyzyskuje opinię publiczną, że leczy radykalnie przepuklinę swoimi opaskami. O leczeniu przepukliny zaświadczyć może jedynie lekarz. Tego rodzaju fuszer wprowadza osoby w błąd, nie będąc fachowcem, lecz z zawodu fryzjerem, a ostatnio był zamiataczem w szpitalu wojskowym przy protezach. Ścigany jest przez władze przemysłowe za nielegalne fuszerki. Z ubolewaniem zanaczyć należy, że władze będąc poinformowane tak długo pozwalają prowadzić podobną fuszerkę bez żadnej karty przemysłowej. Stwierdzono iż żadnego wynalazku ani patentu niema, a system jaki fuszeruje którego sobie przywłaszczył jest znany.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

Inż. TADEUSZ LESZCZYNSKI

Biurowisko i sklep: Kraków Grodzka 65.

przeprowadza wszelkiego rodzaju instalacje elektryczne tak w miejscu jak i na prowincji, przerobki i naprawa istniejących instalacji. 6040

Dostawa materiałów elektrotechnicznych i technicznych.

LIGA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE, ul. GRODZKA L. 13.

rozszerzyła zakres wytwórstwa wykończalni bielizny na konfekcję damską (wykonuje kostiumy, płaszcze, suknie, futra) i dziecięcą podług żurnali angielskich i francuskich. Kierownictwo pracowni tych objęła wieloletnia właścicielka renomowanej pracowni lwowskiej — Zdolne pracownice krawiectwa damskiego potrzebne: Grodzka 13. 6032

Matrymonialne

PRZYSTOJNA, inteligentna, szatynka posiadająca całkowitą wyprawę i mieszkanie wydzic za mąż za człowieka na wysokim stanowisku, inteligentnego prawego charakteru. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Adm. „Gońca Krak.” pod „Irys”. 1017

PANNA lat 29, na samodzielny stanowisku, inteligentna, brunetka wyszła by za mąż, za człowieka szlachetnego, na odpowiednim stanowisku. Przemysłowcy mają pierśseństwo. Zgłoszenia pod „Szlachetność” do Adm. „Gońca Krak.” 1015

SZATYNKA na samodzielny stanowisku, energiczna, inteligentna wyszła by za mąż za człowieka do lat 35 inteligentnego na odpowiednim stanowisku. Posiada własne mieszkanie. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak.” pod „Szczęście”. 1014

KUPIEC, lat 38 przystojny, inteligentny i majątny, poszukuje dla braku znajomości, pań w celu matrymonialnym. Panie lub młode bezdzietne wdowy do lat 30 muzykalne z odpowiednim kapitałem zechcą złożyć oferty z fotografią do Adm. „Gońca Krak.” pod „Zycie”. 1020

MĘŻCZYZNA w sile wieku, blondym w rządowym stanowisku, pragnie poznać tą drogą starszą pannę inteligentną, gospodarną, posiadającą własne mieszkanie. Posag wymagany. Zgłoszenia pod „Stanowczość” do Adm. „Gońca Krak.” 1012

Lokale

MIESZKANIA o czterech lub pięciu pokojach kuchnią, łazienką i światłem elektrycznym poszukuje się zaraz. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Adm. Gońca kr. pod „Zysk”. 995

WYŻSZY urzędnik poszukuje mieszkania za wysokim czynszem. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „Gońca Krak.” pod „Urzędnik” 1016

MŁODE małżeństwo mającne poszukuje mieszkania o dwóch pokojach z kuchnią łazienką, dzielnicą obojętną. Czynsz za kilka miesięcy z góry ewentualnie i odstępnę. Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać do Adm. Gońca pod „47”. 1024

POSZUKUJE się zaraz większego mieszkania, na otwarcie magazynu mód. Chętni zechcą się zgłosić pisemnie do Adm. „Gońca Krak.” pod „Mirjam”. 1022

PRZYJME na mieszkanie studenta z niższej klasy szkoły średniej za prowianty. Zgłoszenia pisemnie należy zwracać do Adm. Gońca Krak pod „Opieka”. 1023

Poszukują posady

Słuchaczka trzeciego roku filozofii rutynowana korepetytorka poszukuje lekcji w zakresie gimnazjum, specjalność: łacina, matematyka, niemieckie. Zgłoszenia pisemnie uprasza się nadsyłać do Adm. „Gońca Krak.” pod „Lekcja”. 1018

BUCHALTER - BILANSISTA rutynowany poszukuje zajęcia na godziny popołudniowe. Zgłoszenie pod „Buchalter” do Adm. „Gońca Krak.” 285

Sprzedaż

MASZYNY do szycia znanej dobroci „Kasprzyckiego” Tanio - Hurtowo - Detalicznie - Raty - Skład fabryczny Warszawa Marszałkowska l. 153. Zamawiać można listownie. 4056

Kalendarz wieczny niezbędny dla urzędów, adwokatów, banków, biur, domów handlowych i t. d. Cena Mp. 10.000. A. Weissmann, Kraków - Podgórze. 5058

Kupno

KUPIĘ naczynie rymarskie w całości lub częściowo. Stanisław Kopta rymarz Bochnia. 5074

Różne

KURS tkania kilimów i dywanów strzyżonych dla inteligencji po niższej cenie. Czysta 6 parter na prawo. 6027

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Kołomyja oraz osobistą legitymację z gminy Gwoździec. Stanisław Czech Gwoździec powiat Kołomyja. 6038

AGENTÓW dobrze się prezentujących do zbierania zamówień na portrety z fotografii, za kaucją lub poręką przyjmijcie zaraz Zakład art. mal. J. Cupała, Lwów, Pańska 9. 6043.

ZDOLNEGO czeladnika rymarsko-siodlarskiego poszukuje. Zakład rymarski Stanisław Kopta Bochnia.

AKADEMIK, doświadczony pedagog z ukończonym celującym gimnazjum przyrodniczo matematycznym obejmie kondycję tylko u inteligentnej rodziny. Zgłoszenia pisemne uprasza się nadsyłać do Adm. Gońca pod „Pomoc”. 255

SKRADZIONA książeczkę wojskową na nazwisko Jan Karaś urodz. 1898 r. w Chorostowej pow. Bochnia wydaną przez P.K.U. Kraków unieważnia się. 6034

SKRADZIONA książkę wojskową na nazwisko Tadeusz Synowiec ur. w roku 1898 w Świątnikach Górnych wystawioną przez P. K. U. Kraków unieważnia się. 6035

DNIA 25 popołudniu, przechodząc ulicami: Szewską, Rynkiem, Sławkowską na plac Matejki, zgubiono kółczyk z szafirem. Uczciwy znalazca zechce oddać za sutem wynagrodzeniem do Adm. „Gońca Krak.” 1021

Głoszenia z Niemiec przez biuro ogłoszeń „P A R” Poznań lub Berlin SW. 68. Neuenburgerstrasse 4.

OGŁOSZENIA

ADMINISTRACJA OTWARTA od godziny 9-1 w południe i od godziny 4-7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEN: drobne ogłoszenia za słowo Mk. 1.200— dla poszukujących posad Mk. 600— za słowo: drobne o treści matrymonialnej Mk. 1800 wiersz milim. jednoszpalt. Mk. 3900— wiersz milim. w rubryce „Nadesłane” Mk. 11700— wiersz milim. 10 kronice Mk. 15600. — Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetr. M. 18700— Za układ tabelaryczny, kombinowany 80%. — Ogłoszenia zamiejscowe 25% droższe— (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada) — Ceny powyższe obow. od dn. zmiany w nagłówku.



Noście tylko

obcasy i podeszwy kauczukowe PALMA!

Doskonała elastyczność i trwałość sprawiają cichy i przyjemny chód oraz oszczędność bucików.

PALMA-KAUCZUK, Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60, tel. 4212.

Sprzedaż hurtowa.

6031

Nie przepłacajcie! Kupujcie tylko z pierwszych rąk!

Wezwanie do składania ofert na arendacyjną dostawę słoniny (smalcu wieprzowego).

Kierownictwo Rejonu Intendantury Biała-Bielsko zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego arendacyjną dostawę słoniny (smalcu wieprzowego) w czasie od 1. (pierwszego) listopada 1923 do 31. (trzydziestopierwszego) marca 1924 r. dla oddziałów wojskowych garnizonów: 1) Biała-Bielsko, 2) Rajcza, 3) Cieszyn, 4) Nowy Sącz, 5) Nowy Targ i 6) Zakopane. Wysokość każdomiesięcznego zapotrzebowania zostanie podana do wiadomości oferentów a) ad 1) i ad 2) przez Garnizonową Komisję Mięsną Biała-Bielsko w Białej, b) ad 3) do Garnizonową Komisję Mięsną w Cieszynie, c) ad 4), ad 5) i ad 6) przez Garnizonową Komisję Mięsną w Nowym Sączu.

Oferty na części dostawy są dopuszczalne. Należycie osteplowane oferty (sporządzone pod nieważnością według urzędowego wzoru) muszą wpływać: ad 1 i ad 2) do Garnizonowanej Komisji Mięskiej Białko-Biała w Białej, ad 3) do Garnizonowanej Komisji Mięskiej w Cieszynie, ad 4), ad 5) i ad 6) do Garnizonowanej Komisji Mięskiej w Nowym Sączu najpóźniej do dnia 20 (dwudziestego) października 1923 r. godzina 14 (czternasta), w którym to terminie rozpoczyna się rozprawy ofertowe.

W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego odbędzie się przetarg ustny.

Wysokość według ustala się na 5% wartości jednomiesięcznej zaoferowanej dostawy.

Dla niniejszego przetargu są obowiązujące następujące przepisy: 1) Zestawienie warunków ogólnych i specjalnych obowiązujących przy dostawach arendacyjnych mięsa i tłuszczu, 2) Urzędowy wzór oferty, 3) Przepisy o warunkach obowiązujących przy składaniu ofert na dostawy wojskowe oraz zbiór innych przeznaczonych dla oferentów wyjaśnień.

Oryginalne wezwanie do składania ofert oraz wymienione wyżej przepisy są wyłożone do wglądu oferentów w godzinach urzędowych (z wyjątkiem niedziel i świąt) w dowództwach Garnizonów: Bielsko-Biała, Rajcza, Cieszyn, Nowy Sącz, Nowy Targ i Zakopane, w Garnizonowej Komisji Mięskiej: Bielsko-Biała, Cieszyn i Nowy Sącz, w Kierownictwie Rejonu Intendantury Biała-Bielsko, w Rejonowym Zakładzie Gospodarczym w Białej, we Filji Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Nowym Sączu oraz w Komisjach Gospodarczych: 1. p. p., 3. p. p., 4. p. p., 1. p. g., 2. p. szwol. i Szpitala Rejonowego w Bielsku.

Szczegółowych wyjaśnień będzie udzielać: Kierownictwo Rejonu Intendantury Biała-Bielsko, oraz wymienione wyżej Garnizonowe Komisje Mięsne.

Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert. Biała, dnia 27 września 1923 r.

Kierownictwo Rejonu Intendantury Biała-Bielsko. L. 5695 (żywn.) 23.

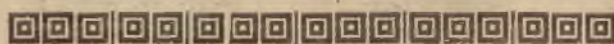
Maszyny do pisania i rachowania

przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia

Włodz. Keyha mechanik KRAKÓW, Florjańska 3.

6005

Na mandolinie i gitarze wyuczam grać z nut [!-!] w kilku miesiącach. [!-!] CIECHANOWSKI, FELICYANEK 21. 6028



KUNEROL

wyborny tłuszcz roślinny, powinien być w każdej kuchni.

Przedstawiciel: M. VORZIMMER, KRAKÓW.



Ogrodzenia nietylko tańsze od drewnianych lecz estetyczniejsze i trwalsze.

Kompletne ogrodzenia z siatki drucianej zwykłe i ozdobne wraz z bramami i furtkami, jak również ogrodzenia kombinowane z drutem kolczastym, poleca:

Firma

W. Kucharski

Spółka Akcyjna

Fabryka drutu

i wyrobów

drucianych

KRAKÓW

Romanowicza I. 5.

Telefon 277.

Adres tel. „Matałgor”

Dostawa szybka duży zapas siatek na składzie. Oferty i prospekty na każde żądanie.



Dla panów specjalność!

Szlifowanie brzytwy oraz wielki wybór brzytwy, maszyny do włosów i t. p. stalowe wyroby. 6036

MYSZKOWSKI

Kraków, Dietłowska 46.



SPECJALNY BANDARZYSTA
Antoni M. Mirkiewicz, Kraków, Mostowa 4.
fachowiec od lat 35, poleca paski przepuklinowe dla osób cierpiących, b. praktyczne bez sprężyn oraz w ciężkich wypadkach, gwarancja za skutek. Liczne uznania. Listowne wyjaśnienia. Ostrzega się przed fuszerami i blagierami, którzy wprost wyzyskują i narażają na różne przykrości. 6029